

KATECHEZA 4

Boża miłość ☺

Słowo „Bóg” dzieli los wszystkich innych słów - może być różnie rozumiane przez różnych ludzi. Mówimy, że każdy człowiek ma swój własny obraz Boga. Swoje własne rozumienie.

Zastanówmy się przez chwilę, jak dochodzi do ukształtowania się tego obrazu. Przez prawie całe nasze życie słyszymy informacje o Panu Bogu. Chodzimy do kościoła i na katechezę, gdzie jesteśmy uczeni o Bogu. Prawda o Bogu jest jedna, ale różnie może być akcentowana. Ktoś może częściej zwracać uwagę na Bożą sprawiedliwość, a ktoś inny częściej na Boże miłosierdzie. Może to już owocować pewnymi różnicami w obrazie Boga. Ważniejsze jednak różnice powstawać będą gdzieś indziej. Polegać one będą nie na przyjmowaniu informacji, ale na doświadczeniu pewnych sytuacji.



Do Boga zwracamy się słowami „Ojciec nasz”. Ważne są informacje, jaki jest ten Ojciec Niebieski, ale ważniejsze będzie, jakie mamy doświadczenie własnego ojca i wszystkich ważnych osób w naszym życiu. Będą się do nich zaliczać nasi rodzice, dziadkowie, starsze rodzeństwo, ktoś, kto się nami opiekował, gdy byliśmy mali, nasi wychowawcy i nauczyciele - zwłaszcza ci na początku naszej szkolnej „kariery”. Nie chodzi tutaj o to, że byli osobami, które nas nie kochały, czy prześladowały (choć mogło i tak się

zdarzyć). Chodzi raczej o ludzkie braki tej miłości, o bezwiedne okazywanie nam miłości, która obciążona jest warunkami

Wyjaśnijmy to na przykładzie. Najpierw **miłość warunkowa**.

Ojciec kocha swojego syna, bo przynosi piątki i szóstki, nie jest beksą, na podwórku potrafi walnąć z kopa tym, którzy go zaczepiają (czy cokolwiek innego)

Matka kocha córkę, bo ta zawsze mówi, gdzie idzie, ma z nią świetny kontakt. Matka wie, że dziewczyna jest odpowiedzialna i nie narobi głupstw (czy cokolwiek innego).

Chłopak kocha dziewczynę, bo ta ma niepospolitą urodę, zadarty nosek i długie rzęsy, jest oczyszczona i wysportowana (czy cokolwiek innego).

Dziewczyna kocha chłopaka, bo jest dżentelmenem, dba o linię, jest ładnie opalony i uważnie słucha jej opowieści (czy cokolwiek Innego).

We wszystkich tych przypadkach mamy do czynienia z miłością pod pewnymi warunkami Kocham cię, bo..., Kocham cię, jeśli..., Kocham cię, bo spełniasz moje wymagania.

A teraz **miłość bezwarunkowa**. I tu tylko jeden przykład, bo jest to miłość, którą w doskonałym stopniu posiada tylko Bóg.

Jesteś wzorowym chrześcijaninem, grzecznie zachowujesz się na religii, chodzisz do kościoła, modlisz się rano i wieczorem. Bóg cię kocha. Jesteś ostatnią miernotą, życiowym nieudacznikiem, niczego nie potrafisz, nic nie osiągniesz. Bóg cię kocha. Jesteś zbrodniarzem, bandytą bez żadnych uczuć. Bóg cię kocha.

Bóg cię kocha, bo jego miłość jest bezwarunkowa. Bóg cię kocha, nie dlatego, że na tę miłość zasługujesz, ale dlatego, że po prostu jesteś. Nie musisz nic robić, by zasłużyć na miłość. Chcę być dobrze zrozumiany. Nie wolno myśleć, że Panu Bogu jest obojętne, jak żyjesz - dobrze czy źle. On czasami gorzko płacze lub wrze gniewem, jak widzi twoje życie, ale nie przestaje cię kochać.

I to jest podstawowa prawda chrześcijaństwa - Bóg jest miłością. Gdy uwierzemy tej prawdzie stajemy się dziećmi Bożymi. Gdy nie wierzymy w tę miłość, to religia staje się dla nas tylko obowiązkiem, smutnym ciężarem. A my stajemy się nie dziećmi, a niewolnikami. A Bóg nie chce niewolników, ale synów.

Zapamiętaj!

Są dwa rodzaje miłości:

1. Kocham, bo...
2. Kocham.

Bóg cię kocha tym drugim rodzajem miłości !

Ogłoszenia:

1. Do bierzmowania potrzebna będzie **metryka chrztu**. Dotyczy to osób ochrzonych poza naszą parafią. Nie odwlekajcie tego na sam koniec, bo potem mogą być problemy (zwłaszcza jeśli miejsce Twojego chrztu znajduje się daleko).
2. Jeżeli ktoś **mieszka poza naszą parafią** potrzebna jest pisemna zgoda od twojego proboszcza z pozwoleniem na przygotowanie się do bierzmowania u nas!
3. Pomyśl też nad **imieniem** z bierzmowania oraz **świadkiem** (najlepiej ktoś z rodziców chrzestnych)
4. Dokładna data bierzmowania zostanie podana na kolejnym spotkaniu. Będzie to prawdopodobnie początek czerwca.

Studium Biblii

1. Kim jest Bóg według Biblii? 1J 4,8

3. Przeczytaj tekst, który już znasz: Łk 15,11-24. Odpowiedz na pytania: Na czym polegał grzech syna marnotrawnego?

.....
.....
.....

Jakie były skutki jego grzechu? Opisz tragiczny stan, w jakim znajdował się syn.

.....
.....
.....

2. Spróbuj, na podstawie przypowieści, napisać swoją własną (nie katechizmową) definicję grzechu:

.....
.....
.....
.....

3. W jaki sposób ojciec przywitał swojego syna? Wylicz co syn otrzymał od ojca:

.....
.....

Napisz co mógł czuć ojciec witający swojego syna:

.....
.....

5. Co czuje Bóg, gdy wraca do niego grzesznik?

.....
.....
.....

6. Napisz co stracił syn odchodząc od ojca?

.....
.....
.....

7. Napisz co zyskał po powrocie

.....
.....
.....

Zajrzyj tu, gdy Ci będzie smutno ^^ 😊 ^^

Może mnie nie znasz, ale ja wiem o tobie wszystko. Ps 139, 1

Nie jesteś pomyłką, gdyż twoje dni zostały zapisane w mojej księdze. Ps 139, 15-16

Pragnę wylać na ciebie moją miłość. 1 J 3, 1

Oferuję ci więcej, niż mógł dać twój ziemski ojciec. Mt 7, 11

Ja o ciebie dbam i zaspokajam wszystkie twoje potrzeby. Mt 6, 31-33

Ukochałem cię miłością wieczną. Jr 31, 3

Jesteś moją drogocenna własnością. Wj 19, 5

Moje myśli o tobie są niezliczone jak ziarnka piasku na brzegu morza. Ps 139, 17-1

Kiedy twoje serce jest złamane, jestem tobie bliski. Ps 34, 18

Jestem twoim Ojcem i kocham cię tak, jak ukochałem mojego Syna, Jezusa. J 17, 26

Mój Syn Jezus przyszedł pokazać, że jestem za tobą, a nie przeciwko tobie. Rz 8, 31

Mój Syn Jezus przyszedł, aby powiedzieć Ci że twoich grzechów nie liczę. 2 Kor 5, 18-19

Śmierć mojego Syna Jezusa była najwyższym wyrazem mojej miłości do Ciebie. J 4, 10

Oddałem wszystko co kocham, żeby zyskać twoją miłość. Rz 8, 31-32

Już nic nie oddzieli cię od mojej miłości. Rz 8, 38-39

Wróć do domu, a ja wydam w niebie największe przyjęcie. Łk 15, 7